



# Internetowe zasoby audiowizualne sposobem na kształtowanie *savoir-être* uczniów

Agnieszka Dryjańska

**Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych (TIK) w edukacji to zagadnienie wzbudzające skrajne reakcje: albo mamy do czynienia z entuzjastami, którzy są zdania, że to rewolucja, z pewnością przynosząca ogromne korzyści, albo ze sceptykami, postrzegającymi technologie informacyjne głównie jako nowy nośnik informacji, który nie może wpłynąć w istotny sposób na zmiany jakościowe w edukacji. Jednak i oni przyznają, że zasoby audiowizualne stanowią duży potencjał dla edukacji językowej.**

**R**acja leży gdzieś pośrodku, ale z pewnością jest to temat do dyskusji. Dyskusji o tym, czy warto podejmować kolejne wyzwania i wysiłki związane z poznawaniem technologii, czy warto pokonywać nowe trudności. Poszukując odpowiedzi na te pytania, można wyróżnić trzy obszary refleksji nad sposobami wykorzystania zasobów internetowych na lekcji języka obcego. Omawiam je krótko poniżej.

## Wersja papierowa vs elektroniczna

Często technologie informacyjno-komunikacyjne są wykorzystywane niejako do „przenoszenia” ćwiczeń-dryli językowych w przestrzeń wirtualną. Tego typu ćwiczenia pojawiają się na lekcjach najczęściej w celu utrwalenia pewnych zagadnień gramatycznych. Dzięki podaniu ich na ekranie mogą wydawać się po prostu ciekawsze, mimo tradycyjnej, znanej formy. Ponadto, w przypadku ćwiczeń w formie elektronicznej uczeń nie musi samodzielnie sprawdzać rozwiązania na końcu książki lub czekać na odpowiedź nauczyciela. Ma także możliwość wielokrotnego ich wykonywania, aż do osiągnięcia stuprocentowego rezultatu, a do wielokrotnego przechodzenia różnych etapów

uczniowie są przyzwyczajeni w grach komputerowych, tak przez nich lubianych.

Z perspektywy nauczyciela nawet wprowadzanie „tradycyjnych” ćwiczeń w formie elektronicznej może stanowić rewolucję w podejściu do nauczania. Przede wszystkim trzeba nauczyć się tworzyć ćwiczenia multimedialne i umiejętnie zaplanować przebieg lekcji. Będzie ona wyglądała zupełnie inaczej, jeśli uczniowie będą wykonywali ćwiczenia na urządzeniach mobilnych. Należy im wydać inne polecenia (być może wyjaśnić, gdzie kliknąć, którą opcję wybrać itd.), uczniowie mogą pracować w grupach przy jednym urządzeniu (komputerze), będą tacy, którzy zaczną korzystać z innych stron itd.). Nie są to problemy nie do rozwiązania, ale nawet na tym dość prostym przykładzie widać, że – tak jak w przypadku każdej innej nowości – wprowadzanie TIK wymaga od nauczyciela zmiany podejścia i sporego nakładu dodatkowej pracy, przynajmniej na początku<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Z perspektywy ucznia, wykonywanie ćwiczeń w formie elektronicznej nie stanowi rewolucji edukacyjnej w sensie np. rozwijania nowych kompetencji, jednak w sferze psychologicznej jest to krok naprzód: uczeń ma świadomość, że w szkole, tak jak w życiu codziennym, obecna jest technika i najnowsze technologie.

## Przyzwyczajanie do korzystania z dostępności wiedzy

Kolejnym obszarem wartym refleksji są zasoby internetowe, m.in. słowniki z wymową dostępną w formie audio, słowniki różnych innych typów oraz pozostałe materiały informacyjne w wersji online. Celem pracy z TIK jest w tym wypadku informowanie uczniów o tych zasobach i wyrabianie nawyku korzystania z nich. Uczniowie wiedzą, jak szybko sprawdzić lokalizację ulicy czy godzinę odjazdu autobusu, gdyż ta wiedza jest im potrzebna w codziennym życiu. Podobne przyzwyczajanie należy wytworzyć w kontekście wiedzy językowej: ważne jest, aby uczniowie wiedzieli, że szukanie informacji językowych jest potrzebne.

Zdarza się wszakże, że w 20-30 osobowej grupie uczniów, z których większość (lub wszyscy) ma dostęp do Internetu, tylko jedna osoba sięga do zasobów sieciowych w celu sprawdzenia znaczenia jakiegoś rzadziej używanego wyrażenia, które pojawiło się w tekście zadaniem do przeczytania w domu. Wyrażenia z języka współczesnego czy slangu często są niedostępne w tradycyjnych papierowych słownikach, natomiast dosyć łatwo można znaleźć ich znaczenie w zasobach internetowych. Celem pracy nauczyciela jest więc, z jednej strony, informowanie uczniów, że zasoby internetowe często mogą być bogatsze niż np. w słowniki w wersji papierowej, a z drugiej – należy ich przyzwyczajać do tego, że – tak jak sięgają po smartfon, aby sprawdzić godzinę rozpoczęcia seansu w kinie – mogą sprawdzić znaczenie słowa czy wyrażenia dla celów lekcyjnych, a później znaczenie słowa w filmie w języku obcym. Jest to tak samo proste i łatwe. Myślę, że sukces edukacyjny polega między innymi na osiągnięciu tego, by uczniowie nie traktowali wiedzy nabywanej w szkole jako czegoś odrębnego, oderwanego od ich życia. W tym celu staramy się pokazać im, że wiedza znajduje się także w ważnym dla nich środowisku wirtualnym oraz wyrobić przyzwyczajanie do sięgania po nią, sprawdzania, gdy pojawiają się wątpliwości, korzystania z niej na co dzień. Dzięki takiej postawie nasi uczniowie w przyszłości rzeczywiście będą członkami społeczeństwa opartego na wiedzy.

## Jakość dostępnych zasobów

Trzecim obszarem refleksji jest dążenie do uwrażliwiania uczniów na jakość zasobów dostępnych w Internecie – wskazywanie, że w Internecie istnieją zasoby wartościowe, z których korzystanie może być źródłem refleksji kulturowej.

## Znalezienie w sieci wartościowych materiałów i zaprezentowanie ich uczniom jest zadaniem trudnym, ale z pewnością rozwijającym ich gusty artystyczne i postawę ludzi poszukujących czegoś wykraczającego ponad przeciętność.

Dostępność zasobów internetowych spowodowała powstanie nowej, specyficznej kategorii „wartościowania”: wartościowe, czyli warte zobaczenia, jest to, co widziało kilka milionów osób – osób nieznanymi nam, o których kompetencji oceniania tekstu czy filmu nic nie wiemy. Przed rozpowszechnieniem się Internetu za wartościowe uważało się najczęściej te przedstawienia teatralne czy książki, które uzyskały dobre recenzje ekspertów; te piosenki, które zdobyły nagrody na uznanych festiwalach, gdzie oceniało je jury złożone z ekspertów. W każdej z tych sytuacji istniała grupa specjalistów, których werdykt oparty na wiedzy z konkretnej dziedziny (muzyki, teatru czy literatury) i na doświadczeniu był – jeśli nie decydujący – to przynajmniej bardzo istotny. Obecnie coraz częściej decyduje nie jakość, ale ilość – głosy licznej grupy internautów. W ten sposób popularność zdobywają reklamy czy filmy pozbawione większej wartości merytorycznej lub artystycznej, dlatego że podobają się dużej grupie internautów. Zawsze istniała sztuka jarmarczna zyskująca uznanie niewyrobionej, niewykształconej publiczności, jednak osoby wykształcone i świadome sięgały po sztukę wyższą. Taki był – i jest – w moim przekonaniu, jeden z celów szkoły: wskazywanie wartości, problematyki ważnej dla człowieka i kształtowanie gustów artystycznych. Sądzę, że obecnie ten profil działalności należy rozszerzyć o zasoby internetowe i pokazywać uczniom, że są wśród nich materiały, które warto zobaczyć, chociaż nie zyskały one milionów „lajków”. Co więcej, właśnie dzięki Internetowi

dotrzemy do interesujących materiałów, które nie są dostępne np. w kinie, na scenach czy w galeriach, gdyż ich autorzy nie zyskali jeszcze dostatecznej popularności, zwłaszcza tej internetowej. Jak zauważa znany pedagog francuski Philippe Meirieu kultura ma aspekt subiektywny, a wartości kulturowe, choćby najbardziej uniwersalne, muszą poddać się „spojrzeniu” - osądowi uczniów, by mogły zostać zaakceptowane. Bowiem nic nie ma oddziaływania uniwersalnego (Meirieu 1990:8). Znalazienie w sieci wartościowych materiałów i zaprezentowanie ich uczniom jest zadaniem trudnym, ale z pewnością rozwijającym ich gusty artystyczne i postawę ludzi niezadowolających się jedynie tym, co najbardziej popularne, poszukujących czegoś wykraczającego ponad przeciętność.

W dalszej części artykułu chciałabym pokazać na podstawie kilku przykładów związanych z kinem francuskim, w jaki sposób można inspirować uczniów do poszukiwania w Internecie zasobów wartościowych, ważnych dla kultury kraju, którego języka się uczymy, a dla nas mogących stanowić źródło refleksji i przeżyć artystycznych.

### Kino w Internecie

To prawda: nic nie zastąpi oglądania filmu w ciemnej sali kinowej na wielkim ekranie, ostatnio nawet w wersjach więcej niż dwuwymiarowych. To magia kina, którą trudno przenieść do sali lekcyjnej. Nie zawsze jednak możemy wybrać się z uczniami do kina i nie wszystko jest dostępne, szczególnie gdy myślimy np. o kinematografii innej niż amerykańska. Istnieje wiele niezapomnianych obrazów, które ukształtowały pokolenia i nadal wzruszają lub bawią do łez. Z pewnością w kinie francuskim takich przykładów nie brakuje. Jak do nich dotrzeć, aby przemówiły do naszych uczniów, odkrywając przed nimi piękno kultury i języka francuskiego? Odpowiedź jest jedna – przez Internet. Tam znajdziemy wszystko na jedno kliknięcie: plakaty promocyjne, muzykę, zwiastuny filmowe, informacje o artystach i ich zdjęcia, czasami nawet gotowe ćwiczenia i oczywiście same filmy (w całości lub obszerne fragmenty), albo w wersji elektronicznej, albo na płytach DVD, które możemy kupić, nie wychodząc z domu. Chciałabym namówić nauczycieli, którzy sami kochają kino, by otworzyli także przed swoimi uczniami drzwi do tego pięknego świata. Przedmiotem moich rozważań będzie kino francuskie, ale myślę, że proponowane pomysły mogą być także wykorzystane na lekcjach innych języków obcych. Szczegółowo przedstawię sposób pracy z filmem *Le grand bleu*,

natomiast zaproponowane pomysły można wykorzystać do pracy z każdą realizacją filmową, pod warunkiem dokonania wcześniejszej analizy filmu i dostosowania metod pracy do danego obrazu.

### Kino francuskie wyrazem *esprit français*

We wstępie do przekładu *Rozprawy o metodzie* w roku 1918 Tadeusz Boy-Żeleński, znakomity znawca literatury francuskiej i *esprit français*, pisał, iż *między piosenkami kabaretu „Chat noir” a „Rozprawą o metodzie”, a nawet nowoczesną farsą francuską, istnieje bardo ścisły związek organiczny, tak silny, iż nic by się nie stało, gdyby w którąś-setną rocznicę filozofa uczczono w jednym z bulwarowych teatrzyków paryskich godłem np. Folies-Descartes. Myślę, że gdyby Boy-Żeleński żył dziś, przyznałby, że ten sam organiczny związek dotyczy także kina francuskiego. Dalej pisał on, że czytelników, którzy chcieli głębiej wniknąć w kulturę galijską przez obcowanie z najwyborniejszymi jej duchami musi uderzać lekkość tonu, o wiele nieraz przekraczająca granice, jakie zwykła zakreślać etykieta „poważnego” myślenia. (...) Wyobraźmy sobie dwóch siłaczy zonglujących ciężarami. Któryz będzie mistrzem w swojej sztuce – zastanawia się Tadeusz Boy-Żeleński – czy ten, który, po mnóstwie wstępów i przygotowań, dźwiga swój ciężar, pocąc się i sapiąc, tak że zdajemy sobie sprawę z całej jego wagi i z całej sumy włożonej w to pracy, czy ten, który, z doskonałą swobodą ruchów, z żartobliwym uśmiechem, przerzuca z ręki do ręki stufuntowe kule, tak jakby to były ciężarki z tektury? Lekkość i wdzięk jest niezawodnym przejawem pewności, precyzji i siły; ale patrząc na nie, zapominamy znowuż zbyt łatwo, ile pod tą swobodą – obok wrodzonego daru – kryje się pokonanego trudu, ile metody i wytężonego systematycznego ćwiczenia. (...) Pokazać ducha francuskiego, tego niezrównanego zonglera pojęć i idei, przy warsztacie olbrzymiej pracy myślowej, w jakiej przez kilka wieków przodował i dawał pobudkę całej Europie – było celem Żeleńskiego, niezrównanego tłumacza literatury francuskiej. Jeśli lekcja języka obcego, z oczywistych względów, nie może być miejscem poszukiwań *francuskiego ducha* w literaturze, być może znajdzie się na niej czas, by zapoznać uczniów z kinem francuskim, w którym panuje ten sam duch i które charakteryzuje ten sam swoisty wdzięk znany z literatury, brak nadmiernej powagi, pewna frywolność i *lekkość tonu przekraczająca granice poważnego myślenia*, jakie z pewnością trafiają do młodzieży, gdyż taki właśnie często jest jej sposób myślenia.*

## Dlaczego kino?

Propozycje zawarte w tym artykule dotyczą wykorzystania na lekcjach języka francuskiego zwiastunów filmowych jako zaproszenia dla uczniów do samodzielnego oglądania, już w całości, filmów francuskojęzycznych, dostępnych w Polsce czasem na dużych ekranach, na płytach DVD i w serwisach internetowych. Celem tych działań jest kształtowanie upodobań estetycznych uczniów i wprowadzanie ich w świat kultury wyższej, która obejmuje także wartościowe kino, różne od popularnych filmów, często prezentowanych w telewizji czy w kinach. Drugim ważnym celem jest głębsze poznanie kultury francuskiej poprzez film – prezentowanej tam problematyki, twarzy znanych aktorów i nazwisk reżyserów, ale także sposobu życia, wyglądu ulic czy atmosfery kawiarni. Wszystkie te działania łączą się oczywiście z rozwijaniem umiejętności językowych – uczniowie słuchają, starają się zrozumieć, poznają nowe, często nietypowe (np. nieobecne w podręcznikach) słownictwo lub nietypowe konteksty, a przede wszystkim obserwują użycie żywego języka, poznają różne akcenty oraz różne rejestry językowe.

## Ważna problematyka

Prezentację wybranych pozycji kina francuskiego proponuję połączyć z tematyką, którą uważamy za ważną dla młodych ludzi i w związku z tym mogącą pobudzić ich do refleksji. Odwoływanie się do filmów dlatego, że stanowiły one ważne wydarzenie w kinematografii lub w kulturze, może być interesujące dla studentów kierunków filmowych lub kulturoznawczych. Młodzież z pewnością zainteresuje się bardziej filmami poruszającymi problemy bliskie ich życiu. Kinematografia francuska przyzwyczyła nas do podejmowania tematów ważkich życiowo, a to, co wydaje mi się najcenniejsze w kinie francuskim, i co je szczególnie predestynuje do wykorzystania w pracy z młodzieżą, to właśnie owa Boyowska *lekkość tonu* przy poruszaniu ważnych problemów: bez pompatyczności, bez moralizatorstwa.

Problemów, które mogą być kluczem w doborze filmów do pracy na lekcji języka obcego, jest bardzo wiele, zależy to oczywiście od zainteresowań uczniów, a także od upodobań nauczyciela.

W kolejnej części artykułu przedstawię materiały filmowe, które moim zdaniem warto wykorzystać na zajęciach języka francuskiego. Jeden z filmów omówię szczegółowo, wskazując jak pracować z dostępnymi w Internecie materiałami audio-

wizualnymi dotyczącymi filmu, a także mając na uwadze połączenie zagadnień językowych z podejmowaną przez film problematyką.

## Nasze marzenia

**Tytuł oryginalny:** *Le grand bleu*

**Reżyseria:** Luc Besson

**Rok produkcji:** 1988



## Zwiastun filmu

Podróż po kinie francuskim warto rozpocząć od problemu istotnego dla wielu młodych ludzi: realizacji marzeń, sięgania po niemożliwe i pokonywania samego siebie w dążeniu do upragnionych celów. Jednym z filmów, który najpiękniej, najbardziej dobitnie i oryginalnie porusza ten problem, jest film z końca lat osiemdziesiątych – *Wielki błękit*. Film ten stał się kultowy dla pokolenia młodych ludzi z tego okresu. Zwiastun tego filmu i wybrane jego fragmenty mogą być pretekstem do dyskusji, czy zmieniło się podejście ludzi do realizacji własnych pasji, czy jest jeszcze miejsce na pasje, czy też najważniejszy jest wybór odpowiednich studiów i znalezienie dobrze płatnej pracy.

## Odbiorcy: uczniowie liceum

Film opowiada autentyczną historię dwóch nurków: Jacques'a Mayola i Enzo Maiorca, którzy rywalizowali ze sobą, ponieważ każdy z nich chciał ustanowić rekord głębokości w schodzeniu pod wodę bez butli.

Film początkowo spotkał się z chłodnym przyjęciem, np. na festiwalu w Cannes. Później jednak recenzje były coraz bardziej życzliwe, aż do pełnych zachwyty. Ważne jest także to, że film ten zalicza się do tzw. filmów kultowych (fr. *film culte*). Gorący odbiór zawdzięczał szczególnie publiczności młodej, która widziała w nim odzwierciedlenie pragnienia lepszego świata, możliwości realizacji swoich marzeń oraz potrzebę osiągnięcia wolności za wszelką cenę. Bohaterowie kreowani przez takie sławy kina francuskiego, jak Jean Reno – twardzi, szorstcy i niedostępni, dawali pewność, że te najskrytsze marzenia uda się zrealizować.

Wszystkie te informacje o filmie i jego odbiorze najlepiej będzie przekazać uczniom na tym etapie pracy, gdy będą już znali plakat i zwiastun filmu.

## Faza I – interpretacja plakatu

Wprowadzeniem do pracy z filmem może być krótka rozmowa w klasie na podstawie plakatu promującego film. Rozmowie tej może towarzyszyć muzyka z filmu – nastrojowa, tajemnicza, nostalgiczna, momentami złowroga.



### Plakat 1.

Uczniowie mają za zadanie odczytać z plakatu podstawowe informacje dotyczące filmu (reżyser, główni aktorzy, data pojawienia się na ekranach, kraj produkcji itd.). Następnie będą proszeni o hipotezy dotyczące tematyki filmu oraz jego gatunku (komedia, film przygodowy itp.). W rozważaniach tych obecne jest słownictwo filmowe: albo częściowo znane uczniom z poprzednich lekcji i jedynie uzupełniane przez nauczyciela, albo w pełni wprowadzone, ale na wcześniejszej lekcji, np. wykorzystując ćwiczenie polegające na połączeniu zdjęć ze znanych filmów (nawet polskich) z nazwami gatunków filmowych lub na prezentowaniu wybranych fragmentów tekstów na temat kina, m.in. z materiałów zamieszczonych na stronie *Apprendre le français avec... le cinéma*, zawierających słownictwo istotne dla tematu. Materiały wprowadzające w słownictwo filmowe dostosowujemy do poziomu językowego uczniów, a także do tego, jak szczegółowo chcemy o kinie francuskim mówić.

Następnie uczniowie mogą próbować określić, jakie przymiotniki opisują najlepiej muzykę do filmu. Nauczyciel może zaproponować listę przymiotników, z której uczniowie wybiorą najbardziej odpowiednie. Mogą też dodać swoje propozycje.

## Faza II – prezentacja zwiastuna filmowego

Zwiastun trwa tylko 3 min. Możliwe jest jego kilkakrotne obejrzenie. Pierwszy raz oglądamy zwiastun w celu zweryfikowania, czy hipotezy postawione w rozmowie na temat plakatu znajdują potwierdzenie. Rozwijamy je i uzupełniamy.

Kolejne oglądanie może odbyć się łącznie z ćwiczeniem na rozumienie ze słuchu, wymagającym zrozumienia wybranych słów lub wyrażań. Nagranie powinno być dostosowane do możliwości uczniów.

Po zrozumieniu tekstów ze zwiastuna filmowego przecho- dzimy do krótkiej rozmowy o bohaterach filmu. Możemy ich scharakteryzować, zastanowić się, jacy są, jak nazywa się

sport, który uprawiają (fr. *plonger en apnée, un/une apnéiste*), jak określa się ekwipunek, który jest potrzebny do nurkowania bez butli. Zastanawiamy się, czy bohaterowie ci wzbudzają naszą sympatię i dlaczego. W końcu odpowiadamy na pytanie, czy zwiastun zachęca nas do obejrzenia całego filmu – taka jest przecież jego rola.

Dopiero kiedy uczniowie wypowiedzą swoje własne zdanie na temat filmu, nauczyciel przedstawia opinie wypowiedziane wcześniej.

Jako ciekawostkę można pokazać drugi plakat do filmu i zastanowić się nad powodami jego powstania, np. nad tym, czy wyprodukowała go inna wytwórnia filmowa, czy też osoba całkiem „z zewnątrz”? Na plakacie tym mamy napis: *Nie idźcie na to: trwa trzy godziny!*



### Plakat 2.

Prawda jest taka, że ze względu na niezwykłą popularność filmu reżyser zdecydował się opracować wersję dłuższą i promować ją takim właśnie plakatem – pomysł rodem z Boya-Żeleńskiego, który *Rozprawę o metodzie* opatrzył sensacyjną opaską: *Tylko dla dorosłych, gdyż, jak wyznawał szczerze, za pomocą tego niewinnego podstępu pragnął wyzyskać swoją reputację „gorszącego” pisarza, i, w niezawodnym sposobie, skłonić publiczność do przeczytania tego dziełka.*

W moim przekonaniu, przy doborze materiału do pracy w klasie (szczególnie w zakresie materiałów autentycznych) najważniejszym kryterium nie jest poziom językowy. Nawet początkującym uczniom możemy zaprezentować zwiastun dowolnego filmu. Ważniejszym kryterium doboru filmu jest cel założony przez nauczyciela: zaprezentowanie dzieła ważnego dla kultury francuskiej, zainteresowania uczniów, ich wiek itd. Natomiast przy opracowywaniu ćwiczeń, np. sprawdzających rozumienie ze słuchu, poziom językowy uczniów musi być brany pod uwagę.

## Faza III – znane zdania z filmu

Wspomniano tu już, że *Le grand bleu* miał status filmu kultowego. Wiele dialogów i powiedzeń z tego filmu było powszechnie znanych, jak choćby te:

- *Qui est-ce ? (Kto to?)*
- *Mayol, Jacques Mayol.*
- *Il respire comment? (Jak on oddycha?)*
- *Jacques ? Il respire pas. (Nie oddycha)*

Proponuję więc skorzystanie ze strony internetowej [Zone5ons](#), na które są one przedstawione w wersji audio i tekstowej. Uczniowie mogą odsłuchać (nawet kilkakrotnie) wybrane dialogi/zdania. Mogą je powtórzyć (starając się dokładnie naśladować ton, intonację i akcent) i zanotować lub wypełnić ćwiczenie z lukami. Na koniec pokazujemy wersję tekstową na stronie internetowej.

Możemy także zastanowić się, dlaczego dane zdanie mogło zapaść w pamięć widzom. Możemy przywołać znane powiedzenia z polskich filmów i porozmawiać o tym, co sprawiło, że za takie je uważano.

Po tym etapie kończymy pierwsze spotkanie z filmem, zachęcając uczniów do jego obejrzenia w domu. Możemy też pokusić się o projekcję filmu po lekcjach, w ramach zajęć dodatkowych.

Kolejne spotkanie z filmem organizujemy po ustalonym czasie, umożliwiającym wszystkim chętnym uczniom obejrzenie go w całości.

#### Faza IV – sceny filmowe

Zachęcamy uczniów do rozmowy o ich wrażeniach związanych z obejrzanym filmem. Proponuję opracowanie ćwiczenia, którego celem jest powtórzenie słownictwa filmowego wprowadzonego w czasie pierwszej lekcji. Mogą to być np. krzyżówka czy tekst z lukami, opracowane z myślą o słownictwie i wyrażeniach, jakie pojawiły się na pierwszej lekcji.

Przedstawiamy uczniom wybrany fragment filmu. Uczniowie próbują go zrozumieć, a w czasie drugiego oglądania wykonują ćwiczenie przedstawione na stronie internetowej [Cinemafrancais](#).

#### Tajemnica podwójnego zakończenia

Odkrywamy przed uczniami tajemnicę podwójnego zakończenia filmu. Film ten bowiem ma dwa zakończenia: jedno dla publiczności francuskiej, a drugie dla potrzeb rynku amerykańskiego. Prezentujemy oba zakończenia dostępne na stronie internetowej [Monfilmculte](#) – najpierw zakończenie francuskie, a następnie amerykańskie. Po pierwszym pokazie uczniowie wyrażają swoje opinie i odczucia – czy byli zaskoczeni, czy tego się spodziewali. Wtedy przedstawiamy drugie zakończenie – *happy end*. Po obejrzeniu uczniowie mają za zadanie wypowiedzieć się, które zakończenie wolą i dlaczego. Na koniec nauczyciel proponuje refleksję na temat powodów powstania dwóch różnych zakończeń. Dyskusja ta

powinna dotrzeć do problemów interkulturowych – dlaczego reżyser opracował inne zakończenie, na czym polega specyfika kultury francuskiej oraz dlaczego francuskie *przekraczanie granic*, wręcz kpina (celowa?) z poprawności politycznej jest nie do przyjęcia dla kultury anglosaskiej. Innym przykładem pokazania takich różnic może być choćby film Philippe'a de Chauverona *Za jakie grzechy, dobry Boże?*, który nie mógł ukazać się na ekranach w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, a odniósł ogromny sukces we Francji, a także w Polsce.

#### Czy jesteśmy otwarci na inność?

**Tytuł oryginalny:** *Dîner de cons*

**Reżyseria:** Francis Veber

**Rok produkcji:** 1998



#### Zwiastun filmu

Następny film jest około 10 lat starszy. Oglądamy zwiastun *Kolacji dla palantów*. Jest to komedia, która porusza ważny problem otwartości na inność w społeczeństwie francuskim. Ten film wyraźnie *przekracza granice poważnego myślenia*, ale właśnie dzięki temu pobudza do refleksji nad tym, co stanowi prawdziwą wartość człowieka, a co jedynie jej fałszywe odbicie. Czy w Polsce takie *nieważne* mówienie o sprawach poważnych jest możliwe? Jest to film mniej znany młodzieży, o charakterze przypominającym przebój kinowy *Nietykalni*.

#### Interkulturowość – bliska i daleka

**Tytuł oryginalny:** *Qu'est-ce qu'on a fait au Bon Dieu*

**Reżyseria:** Philippe de Chauveron

**Rok produkcji:** 2014



#### Zwiastun filmu

Kolejne filmy pochodzą z początku XXI wieku, z czasu, gdy coraz głośniej mówi się o problemach związanych z interkulturowością w kontekście budowania wspólnej Europy. Szczytne ideały europejskie zderzają się ze stereotypowym myśleniem, co, z jednej strony, utrudnia wspólną egzystencję, ale z drugiej – jest fascynujące. Przykładem może być film *Smak życia* (2003) lub też młodszy od niego o 10 lat *Za jakie grzechy, dobry Boże?*

Film *Za jakie grzechy, dobry Boże?* także stanowi jedną z propozycji do wykorzystania na lekcjach. Warto zwrócić uwagę uczniów na to, że napisy w różnych językach: polskim,

angielskim, niemieckim czy hiszpańskim, nie odpowiadają dokładnie tekstowi w języku francuskim. Cytowane przez bohaterów nazwiska przedstawicieli różnych krajów są inne w wersji oryginalnej, inne w napisach. Tak więc w zwiastunie wymienia się nazwisko Popeck, aktora i komika francuskiego oraz Enrico Maciasa, piosenkarza i aktora, urodzonego w Algierii  *pied-noir*. W napisach pojawiają się natomiast nazwiska Benjamina Netanjahu i Woody’ego Allena. Można spróbować wspólnie się zastanowić nad powodami takich różnic, uwarunkowanych przecież przeważnie kulturowo.

**Tytuł oryginalny:** *L’auberge espagnole*

**Reżyseria:** Cédric Klapisch

Rok produkcji: 2003



### Zwiastun filmu

W filmie *Smak życia* pozostajemy w obrębie problematyki europejskiej; po 10 latach okazuje się, że dobrosąsiedzkie stosunki pomiędzy mieszkańcami Europy już nie stanowią większego problemu, już się do nich jakoś przyzwyczailiśmy. Wspólna egzystencja różnych kultur, ras i wyznań stanowi wyzwanie, tym większe kiedy dotyczy to konkretnych rodzin. Czy kultura francuska, skoncentrowana na tradycji i przeszłości, okaże się wystarczająco otwarta i tolerancyjna, aby takim wyzwaniom stawić czoła? Jak to wygląda w Polsce?

Na stronie [AlloCiné](#) możemy znaleźć zarówno zwiastun filmu (z napisami), z którego proponuję obejrzeć tylko 36 pierwszych sekund w celu wprowadzenia do historii przedstawionej w filmie, jak i szczególnie interesujący fragment (z napisami), w którym główny bohater poznaje swoich przyszłych lokatorów – każdy z nich jest innej narodowości. Już przy pierwszym spotkaniu, w pierwszych reakcjach bohaterowie wykazują pewne cechy charakterystyczne dla swoich kultur. Może to stanowić punkt wyjścia do dyskusji na temat różnic kulturowych, które nie zniechęcają bohatera, a wręcz przeciwnie – działają jak magnes. Może któryś z uczniów miałby ochotę na przeżycie takiej przygody?

**Tytuł oryginalny:** *Balzac et la petite tailleuse chinoise*

**Reżyseria:** Dai Sijie

Rok produkcji: 2002



### Zwiastun filmu

Inną propozycją do pracy z uczniami jest koprodukcja francusko-chińska *Balzac i mała Chinka* z 2002 r. Film pokazuje wpływ kultury francuskiej na myślenie młodych Chińczyków w latach 70., kultury, która z *doskonałą swobodą ruchów, z żartobliwym uśmiechem* traktuje egzystencjalne problemy człowieka, także tego zamieszkałego na innym kontynencie, w zupełnie innych realiach i tradycji. „Lekkość i wdzięk” kultury francuskiej nie są w stanie uspić czujności władz chińskich. „Precyzja i siła” twórczości Balzaka są uznane za wielkie zagrożenie dla panującego porządku, który eliminuje przecież każdy powiew wolności. Myślę, że wręcz poetycki charakter filmu może także dla młodych Polaków stanowić pretekst do refleksji nad tym, czy sztuka jest dla nas wciąż drogą do wolności. A może wolność traktujemy już jak pewnik i sztuka wiedzie w inne obszary?

### Podsumowanie

Przedstawione w niniejszym artykule propozycje wykorzystania internetowych zasobów audiowizualnych stanowią tylko jeden z przykładów możliwości pracy w klasie. Mogą zostać wykorzystane w całości, w formie projektu całorocznego, lub tylko częściowo, jako drobne elementy wzbogacające lekcje. To, co wydaje mi się najważniejsze, to wskazanie uczniom ścisłego związku treści prezentowanych na zajęciach języka obcego z wiedzą kulturową aktualną dla nich. Stąd wydaje mi się szczególnie istotne wykorzystanie różnych materiałów jako inspiracji do choćby krótkiej dyskusji na temat tego, jaką wartość niosą one dla młodego człowieka. Dzięki temu lekcja języka obcego będzie wkładem w rozwijanie postaw uczniów wobec kultury i ich w niej udziału.

### Bibliografia

- Meirieu, P. (1990) *Ethique et didactique, actualité de la pédagogie différenciée*, CRDP de l’Académie de Toulouse.
- Kartezjusz (1918) *Rozprawa o metodzie*, tłum. T. Boy-Żeleński [online] [dostęp 17.11.2015].
- *Apprendre le français avec ... le cinéma français* [online] [dostęp 17.11.2015].

### dr Agnieszka Dryjańska

Pracuje w Instytucie Romanistyki UW. Prowadzi zajęcia z technologii informacji w Kolegium Francuskim na Uniwersytecie Warszawskim. Prowadziła lektoriaty techniczne z języka angielskiego oraz francuskiego na Politechnice Warszawskiej. Zajmuje się także uczeniem dzieci języka francuskiego w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Francuskiej.